Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. ŁÓDŹ, WTOREK, 11-go KWIETNIA 1939 R. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 99

Koncentracja floty angielskiej na morzu Śródziemnym

Przeszło 100 okrętów wojennych gotowych do akcji. Anglia udzieli pomocy Grecji i Turcji

Francja i Anglia obsadzą Marokko hiszpańskie, jeśli Włochy nie wycofają swych wojsk z Hiszpanii

LONDYN, 10 kwietnia.

(PAT). — Charakterystyczną cechą Świąt Wielkanocnych była niezwykła aktywność na Downing Street.

W sobotę, po wyjeździe premiera Chamberlaina, odbyło się posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem kanclerza Skarbu Simona i przy udziale 10 ministrów, obecnych w Londynie. — Wśród nich oprócz oczywiście min. Halifaxa, który przez cały czas Świąt nie opuszczał Londynu, byli wszyscy ministrowie resortów obrony.

Na posiedzeniu tym omawiano sytuację, wytworzoną wskutek okupacji Albanii przez Włochy i postanowiono, iż sytuacja jest dostatecznie poważna, aby zażądać powrotu premiera do Londynu.

W sobotę po południu lord Halifax wraz ze stałym podsekretarzem stanu Cadoganem odbył dłuższą naradę z szefem sztabu imperialnego wojsk brytyjskich gen. lordem Gortem i z zastępcą szefa sztabu admiralicji admirałem Cunninghamem. Narada ta dotyczyć miała sytuacji strategicznej na wodach Grecji i Morza Egejskiego.

Ponadto lord Halifax odbył rozmowy z zainteresowanymi dyplomatami, jak z ambasadorem Francji, posłem Grecji, ambasadorem tureckim, posłem rumuńskim i charge d'affaires włoskim.

W niedzielę rano powrócił do Londynu premier Chamberlain i odbył z Halifaxem dłuższą rozmowę. Zdecydowano zwołać posiedzenie gabinetu na dziś rano lord Halifax w ciągu dnia odbywał narady z ambasadorem francuskim i z posłami państw bałkańskich, konferując dwukrotnie z posłem greckim, a także wzywał do siebie charge d'affaires włoskiego.

Gabinet, który zebrał się dziś przed południem, obradował 2 godziny. Po południu zebrał się pod przewodnictwem Chamberlaina podkomitet do spraw zagranicznych gabinetu, który obradował również dwie godziny. — Chamberlain przyjął przewódcę opozycji posła Atlee, którego poinformował o decyzji gabinetu

ZWOŁANIA PARLAMENTU NA POSIEDZENIE NADZWYCAJNE W NADCHODZĄCY CZWARTEK.

Izba lordów i izba gmin zbiorą się na jednodniowe posiedzenie, na którym CHAMBERLAIN POINFORMUJE POSŁÓW, A HALIFAX LORDÓW O SYTUACJI, SKŁADAJĄC DEKLARACJE O ZAMIERZONYCH PRZEZ RZĄD BRYTYJSKI POSUNIĘCIACH.

Po tym jednodniowym posiedzeniu parlament rozejdzie się, aby wznowić obrady w terminie przewidzianym 18 kwietnia.

W ciągu wtorku i środy obradować będzie podkomitet do spraw zagranicznych gabinetu, zajmujący się opracowaniem pewnych zaleceń, udzielonych na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu. Rezultat tych prac przedstawiony będzie gabinetowi w czwartek przed południem, a następnie parlamentowi.

O ile chodzi o rzeczową stronę tych wszystkich narad, to wydaje się, że głównie koncentrują się one dokoła dwóch spraw: 1) jakiego rodzaju zarządzenia mogą być powzięte, aby udzielić pomocy Grecji, która posiada z Albanią 150 mil wspólnej granicy i której wyspa Korfu może być ostrzeliwana z wybrzeża albańskiego, oddalonego tylko o 4 mile, 2) co uczynić z porozumieniem włosko-brytyjskim, w którym Włochy zobowiązały się do utrzymania status quo na Morzu Śródziemnym.

Rząd brytyjski skłonny jest udzielić Grecji odpowiedniej gwarancji, w której wszelkie naruszenie integralności, lub niepodległości Grecji byłoby uznane za akcję wrogą W. Brytanii.

Podkomitet do spraw zagranicznych gabinetu brytyjskiego zajmuje się obecnie opracowaniem dokładniejszej formy, jaką ta gwarancja powinna posiadać. Poruszana jest kwestia

ROZSZERZENIA TEJ GWARANCJI TAKŻE NA TURCJĘ, ALE POZA GWARANCJĄ ISTNIEJĄ RÓWNIEŻ ZAMIARY PODJĘCIA PEWNEJ AKCJI MORSKIEJ PRZEZ FLOTĘ BRYTYJSKĄ, OPERUJĄCĄ NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM.

Mówi się tu, że w odpowiedzi na gwarancje, udzielone Grecji, rząd grecki zaprosiłby flotę brytyjską do obsadzenia pewnych punktów, celem skutecznego wykonywania tej gwarancji. Wymieniane są przede wszystkim trzy punkty, a mianowicie: wyspa Korfu, port Navarino na półwyspie More oraz wyspa Kreta. Pojawienie się floty brytyjskiej w tych punktach byłoby również ostrzeżeniem przed koncentracją floty włoskiej na wyspach Dodekanezu. W każdym razie

FLOTA BRYTYJSKA NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM OTRZYMAŁA JUŻ W DNIU WCZORAJSZYM ROZKAZ ZGROMADZENIA SIĘ I PRZYGOTOWANIA DO EWENTUALNEGO UDANIA SIĘ DO WSCHODNIEJ CZĘŚCI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

Pancernik Malaya, który znajdował się wczoraj koło Mentony, udał się dziś w kierunku nieznanym. Pancernik War Pite i okręt flagowy naczelnego dowódcy floty śródziemnomorskiej admirała sir Dudley Pound, który wraz z okrętami eskortującymi zakotwiczony był koło San Remo, wezwały dziś swe załogi do powrotu na pokład i po połu

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Włochy mobilizują ponownie dwa roczniki

RZYM, 10 kwietnia.

(United Press). W kołach dobrze poinformowanych mówią, że w najbliższym czasie otrzymają powołanie pod broń roczniki 1902 i 1/3 część rocznika 1912.

Rocznik 1902 liczy około 250.000, zaś 1/3 część rocznika 1912 około 80 tysięcy ludzi.

Po tych powołaniach siła liczebna armii włoskiej wzrośnie do 900.000 ludzi

Narady wojskowe w Paryżu

Rząd francuski jest w ustawicznym kontakcie telefonicznym z Londynem

PARYŻ, 10 kwietnia.

(PAT) Tegoroczne Święta Wielkanocne cechowała w Paryżu ożywiona działalność polityczna. Przez cały dzień niedzielny na Quai d'Orsay odbywały się konferencje min. Bonneta z najbliższymi współpracownikami, jak również z przedstawicielami ambasady brytyjskiej. Drugim punktem ożywionej działalności było ministerstwo spraw wojskowych, gdzie w godzinach popołudniowych

OBRADOWAŁA NACZELNA RADA OBRONY NARODOWEJ POD PRZEWODNICTWEM PREMIERA DALADIER

z udziałem min. marynarki Campinchi, min. lotnictwa Guy La Chambre, szefa sztabu obrony narodowej gen. Gamelin, szefa sztabu lotnictwa gen. Vuillemin i szefa sztabu marynarki wojennej oraz generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych Leger.

Główną przyczyną tej ożywionej działalności dyplomatycznej a także narad, MAJĄCYCH WYBITNIE WOJSKOWY CHARAKTER, były konsekwencje sprawy albańskiej i ustosunkowanie się Francji do akcji dyplomatycznej rządu brytyjskiego. W ciągu całego dnia niedzielnego Paryż był w ustawicznym kontakcie telefonicznym z Londynem, gdzie również odbywały się narady rządowe.

PARYŻ, 10 kwietnia.

(PAT) Posiedzenie rady ministrów, które początkowo miało się odbyć w czwartek, zostało przyśpieszone i odbędzie się w środę. Do obrad tych koła polityczne przywiązują poważne znaczenie, gdyż według ogólnych przypuszczeń, będzie ono całkowicie poświęcone sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim wynikom narad politycznych, jakie miały miejsce w okresie świątecznym w Londynie i Paryżu oraz OMÓWIENIU WYNIKÓW OBRAD RADY OBRONY NARODOWEJ.

Jednocześnie na środę zostało zwołane posiedzenie komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych. Francuska prasa lewicowa domaga się energicznie od rządu, by za wzorem rządu brytyjskiego zwołał parlament francuski i umożliwił przeprowadzenie dyskusji na temat sytuacji międzynarodowej. B. premier socjalistyczny Blum na łamach Populaire stawia rządowi francuskiemu za przykład taktykę rządu angielskiego, który w swej akcji dyplomatycznej współpracuje aktywnie z parlamentem. W kołach politycznych Paryża panuje jednak przekonanie, iż nie należy oczekiwać w tej chwili zwołania parlamentu, gdyż rząd Daladier uważa, że sytuacja międzynarodowa w tej chwili wymaga przede wszystkim od rządu zdecydowanej i konkretnej akcji.

Koncentracja floty angielskiej na morzu Śródziemny[m]

(Dokończenie).

dniu odpłynęły. Pancernik Barham wraz z trzema dywizjonami kontrtorpedowców, znajdnjącymi się wzdłuż wybrzeży Riwiery włoskiej, również odpłynał. W bazie floty brytyjskiej na Malcie znajdują się obecnie: lotniskowiec Gloricu, 6 krążowników, pierwsza i trzecia flotylla kontrtorpedowców, pierwsza flotylla łodzi podwodnych i okręty pomocnicze. Inne jednostki śródziemnomorskiej floty brytyjskiej rozrzucone były częściowo w Gibraltarze, a częściowo w portach korsykańskich. Obecnie cała flota brytyjska, znajdująca się na Morzu Śródziemnym w sile

5 pancerników, 6 krążowników, 1 lotnikowca, 60 kontrtorpedowców, 20 łodzi podwodnych i 30 łodzi torpedowych oraz stawiaczy min, jest koncentrowana w jednym punkcie nieujawnionym, skąd częściowo skierowana ma być do wschodniej części morza Śródziemnego.

Co się tyczy drugiej sprawy, a mianowicie porozumienia włosko-brytyjskiego, to, jak informują ze źródeł miarodajnych, Chamberlain pragnąłby za wszelką cenę uniknąć wypowiadania tego porozumienia z racji aktu włoskiego wobec Albanii. Ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth otrzymał polecenie przedstawienia Mussoliniemu poglądów Chamberlaina w tej mierze. Charge d'affaires włoski w Londynie Crolla udzielił już coprawda Halifaxowi uroczystego zapewnienia, że rząd włoski nie zamierza wyzyskać okupacji Albanii dla jakiegokolwiek wrogiego posunięcia przeciwko Grecji, Jugosławii, lub jakiemukolwiek innemu państwu bałkańskiemu, ale ZAPEwNIENIA MUSSOLINIEGO TRAKTOWANE SĄ W LONDYNIE Z PEWNYM NIEDOWIERZANIEM, gdyż nie dawniej jak 4 i 5 kwietnia Włosi udzielili W.Brytanii zapewnienia, że nie mają zamiaru podejmować akcji zbrojnej przeciwko Albanii, Chamberlain byłby jednak skłonny do przyjęcia zapewnienia włoskiego, o ile zapewnienia te poparte będą również pewnymi czynami. W. Brytania zamierza przeto zaproponować w Rzymie, aby rząd włoski, dając dowód swej dobrej woli, natychmiast wycofał wojska włoskie z Hiszpanii, wypełniając w ten sposób postanowienia układu włosko - brytyjskiego, w myśl którego wojska włoskie opuścić miały Hiszpanię z chwilą ukończenia wojny domowej.

W związku z powyższymi intencjami rządu brytyjskiego spodziewać się należy w ciągu najbliższych dwóch dni bardzo ożywionej aktywności d[y]plomatycznej W. Brytanii w Rzymie, [któ]ra będzie zmierzała ku temu aby [ra]tować porozumienie włosko-bryty[jskie]. O ile Włosi zgodzą się wycofać w [cią]gu najbliższych kilku dni swoje w[ojska] z Hiszpanii, to porozumienie w[łosko]-brytyjskie będzie, mimo akcji w[łoskiej] w Albanii, utrzymane. Gdyby [jednak] Włosi ofertę tę odrzucili to rozłam [mię]dzy Londynem a Rzymem zdaje się [być] nieunikniony, tymbardziej, że [rząd] francuski zajmuje w tej sprawie s[tano]wisko bardziej ostre. Ze strony Fr[ancji] wywierany jest na W. Brytanię na[cisk] aby w razie gdyby Włosi w okr[eślo]nym terminie wojsk z Hiszpanii nie [wy]cofali, podjęta została wspólna d[emar]che francusko-brytyjska w Burgos Z ZAGROŻENIEM OBSADZENIA [HI]SZPAŃSKIEGO MAROKA PRZ[EZ] WOJSKA FRANCUSKIE I FLO[TĘ] BRYTYJSKĄ.

Włosi zajęli już całą Albani[ę]

Król Wiktor Emanuel ogłosi się królem Albanii.— Musso[li]ni uda się samolotem do Tirany

RZYM, 10 kwietnia.

(PAT) Jak podaje Agencja Stefani, WOJSKA WŁOSKIE WKROCZYŁY DO TIRANY DN. 8 B. M. o godz. 10-ej rano. Wkrótce potem przybył do Tirany minister spraw zagr. hr. Ciano, który przyjął delegacje urzędników państwowych, polityków, przedstawicieli obcych poselstw oraz kierowników organizacyj handlowych. Były regent Chaper Yapi wyraził oddanie się narodu albańskiego Włochom i Mussoliniemu. Według dalszych doniesień Agencji Stefani oddziały albańskie,znajdujące się w rozsypce przybywają do Tirany, gdzie składają broń. Oficerowie zaś wyrażają życzenie służenia Włochom.

RZYM, 10 kwietnia.

(PAT) Jak donosi Agencja Stefani zmotoryzowana kolumna Dantoni zajęła Elbassan. O godz. 13-ej dn. 8 b. m. kolumny gen. Scattini wkroczyły do Skutar.

W dniu wczorajszym wojska włoskie zajęły miasto Berat.

Gen. Guzzoni na czele kolumny zmotoryzowanej wkroczył dziś do Kruja.

TIRANA, 10 kwietnia.

(United Press). W ciągu Świąt, SAMOLOTY WŁOSKIE PRZYWIOZŁY KILKA TYSIĘCY ŻOŁNIERZY NA TERYTORIUM ALBANII.

Do transportu używano 200 specjalnych 3-motorowych samolotów „Breda“, z których każdy może pomieścić 24 żołnierzy. Samoloty te lądowały w Tiranie i Durazzo, ponieważ w głębi kraju brak lotnisk.

Lotnisko w Tiranie jest tak małe, że wielkie samoloty transportowe musiały natychmiast po lądowaniu startować z powrotem by dać miejsce następnym. Prócz żołnierzy włoskich przyjeżdżali urzędnicy, oficerowie i rzeczoznawcy.

W głąb kraju WYSŁANO WOJSKA PRZEDE WSZYSTKIM NA GRANICĘ GRECKĄ i na tereny ropodajne. Transporty wojsk szły przez 3 dni, a obecnie mają być już zakończone.

Tereny ropodajne nie wiele ucierpiały od walki, Obecnie są one już pod władzą wojsk włoskich. Kopalnie ropy wznowiły pracę.

RZYM, 10 kwietnia.

(PAT) Minister hr. Ciano powrócił w niedzielę o godz. 11-ej rano z Tirany, udał się niezwłocznie do pałacu weneckiego gdzie odbył konferencję z Mussolinim.

Hr. Ciano zamianował NOWY „RZĄD“ ALBAŃSKI, składający się z przeciwników króla Zogu. Wedle oświadczenia czynników miarodajnych Albania będzie stanowić część składową imperium italskiego, A KRÓL WŁOCH OGŁOSI SIĘ KRÓLEM ALBANII.

TIRANA, 10 kwie[tnia].

Zajęta przez wojska włoskie s[tolica] Albanii jest obecnie w pośpiechu d[ekoro]wana włoskimi chorągwiami.

Włoskie władze okupacyjne pr[zygo]towują PRZYJĘCIE DLA MUSSOLINI[EGO] który ma przylecieć samolotem d[o Ti]rany.

Król Zogu schronił się w Grec[ji]

zaś rodzina jego znajduje się w Jugosławii

ATENY, 10 kwietnia.

(PAT) Król Zogu wraz ze świtą spędził noc w Larissa. Królowa Geraldina nie opuszcza nadal swego samochodu sanitarnego i znajduje się pod stałą opieką lekarzy.

Król Zogu nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji co do miejsca swego przyszłego pobytu.

SKOPLJE ,10 kwietnia.

(PAT) Książę Djelal Zogu, brat króla Albanii przybył do Skoplje wraz ze swą małżonką. Książę, będąc chory, odmówił przedstawicielom prasy udzielenia jakichkolwiek informacji.

Do Alessio przybyło szereg wybitnych osobistości albańskich z szefem sztabu głównego na czele.

ZAGRZEB, 10 kwietnia.

(PAT) Pani Girand z domu hr. Appanyi, matka królowej albańskiej Geraldiny i płk. Girand przejechali dziś rano przez Zagrzeb w drodze z Tirany, gdzie przebywali od 16 marca i skąd [wyjechali] 6 kwietnia. Z Zagrzebia dojechali [do] Klagenfurtu, kierując się na Szw[ajcarię] i Francję.

Manifestacje Arabów przeciw Włochom

w związku z aneksją Albanii. — Świat muzułmański przeciw Mussoliniem[u]

Jerozolima, 10 kwietnia.

Odbyły się tu wielkie arabskie demonstracje przeciw Włochom z powodu okupacji Albanii, będącej krajem muzułmańskim.

W czasie manifestacji wygłaszano przemówienia, w których mówcy niezwykle ostro atakowali Mussoliniego, oświadczając, że świat muzułmański nigdy mu nie przebaczy, że pozbawił wolności naród albański.

Wiadomości o podobnych demonstracjach antywłoskich nadchodzą również z Bejrutu, Damaszku i Bagdadu.

W Bejrucie b. premier syryjski określił zabór Albanii jako akt BARBARZYŃSKIEJ PRZEMOCY.

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. sarabP

RZYM, 10 kwietnia.

W niedzielę przed południem Ojciec Święty Pius XII wygłosił piękne i podniosłe przemówienie na temat pokoju, które wywarło w całym świecie potężne wrażenie.

LONDYN, 10 kwietnia.

(PAT) Odbyło się tu dziś zebranie wybitnych osobistości muzułmańskich, na którym powzięto rezolucję, domagającą się od Mussoliniego zrzeczen[ia się] tytułu obrońcy Islamu, jaki przy[jął] po podboju Abisynii, oraz zamk[nięcia] otwartej przed 5 laty w Rzymie [aka]demii wschodniej na znak protestu p[rze]ciwko propagandzie faszystowsk[iej w] Indiach, Egipcie i na Bliskim Wsch[odzie]. Rezolucja ta została zakomunikow[ana] przez specjalną delegację amba[sadzie] włoskiej w Londynie.

TUNIS, 10 kwie[tnia].

(PAT) Dziennik „Depeche Tu[nisien]ne“ donosi, że tamtejsi sprawozd[awcy] gazet, na znak protestu przeciwko [oku]pacji Albanii, odmówili wystawia[nia] w swych kioskach faszystowskich [gazet] wydawanych przez Włochów, zam[iesz]kałych w Tunisie.

KAIR, 10 kwie[tnia].

(PAT) Kolonia albańska w Egip[cie o]głosiła dwie odezwy, w których [ener]gicznie protestuje przeciwko ok[upacji] Albanii i apeluje do świata muzu[łmań]skiego, aby pośpieszył z pomocą [naro]dowi muzułmańskiemu w Europie.

Estetyka wystawiennictwa

Podjęta w ostatnich latach planowa akcja zarządu Targów Poznańskich, zmierzająca do podniesienia estetycznego wyglądu stoisk na tej imprezie, kontynuowana będzie w roku bieżącym. Akcja ta zresztą ma na względzie nie tylko piękno stoisk (targi gospodarcze bowiem nie potrzebują tak znacznego nakładu trudów i kosztów, jak wystawy) — ale i bierze pod uwagę momenty praktyczne, zwłaszcza zaś łatwość orientacji dla zwiedzających.

W roku bieżącym zostanie ujednolicony wygląd szeregu działów; b. ładne tablice jednolite ujrzymy na stoiskach w działach: chemicznym, metalowym, samochodowym, elektrotechnicznym, biurowym, tekstylnym, szklanym i gospodarstwa domowego

Awans dowódcy niemieckiej eskadry bałtyckiej

Berlin, 10 kwietnia

(PAT) Kanclerz Hitler mianował admirała Albrechta, komendanta grupy Wschód, generałem admirałem. Admirał Albrecht był przez lat 6, od 1 października 1932 r., dowódcą eskadry bałtyckiej, po czym awansował na stanowisko jakie zajmuje obecnie.

Paryż, 10 kwietnia

(PAT) Ambasada niemiecka zaprzecza pogłoskom o odwołaniu z Paryża urzędników konsulatu i ambasady.

Państwa bałkańskie zagrożone

Grecja fortyfikuje wyspę Korfu i wydała nadzwyczajne zarządzenia wojskowe

Niepokój w Jugosławii i Turcji

Ateny, 10 kwietnia

(PAT) Na skutek wypadków rozgrywających się w Albanii, rząd grecki cofnął urlopy świąteczne wojskowych oraz urzędników państwowych. Ponadto zarządzono przesunięcia wojsk i

WZMOCNIONO OCHRONĘ WAŻNIEJSZYCH PUNKTÓW STRATEGICZNYCH.

Wiadomość o mobilizacji niektórych roczników nie została dotychczas potwierdzona.

Ateny, 10 kwietnia

Wobec gwałtownej kampanii, którą rozpoczęła prasa włoska przeciw Grecji, rząd grecki polecił śpiesznie wzmocnić wyspę Korfu, która ma być najbliższym celem agresji włoskiej.

Ateny, 10 kwietnia

(PAT) Premier Metaxas wydał orędzie do narodu greckiego, stwierdzając, że rząd grecki rozporządza wszelkimi środkami, jakie konieczne są do zapewnienia całości niezawisłości państwa.

Ankara, 10 kwietnia

(PAT) Dziś z rana zebrała się turecka rada ministrów celem omówienia sytuacji międzynarodowej i powzięcia odpowiednich zarządzeń. Minister spraw zagranicznych Saradzoglu przedstawił przebieg rozmów turecko-rumuńskich.

Belgrad, 10 kwietnia

Aczkolwiek społeczeństwo przyjęło wiadomość o aneksji Albanii z zimną krwią, w jugosłowiańskich sferach rządowych

NIE UKRYWAJĄ NIEPOKOJU W ZWIĄZKU Z KONCENTRACJĄ WOJSK NIEMIECKICH NA GRANICY AUSTRIACKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Istnieje poważna obawa, iż w najbliższej przyszłości Jugosławia może otrzymać

PODWÓJNE ULTIMATUM: OD WŁOCH I NIEMIEC.

Ankara, 10 kwietnia

(PAT) Po konferencji rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Gafencu z tureckim ministrem spraw zagranicznych Saradzoglu ogłoszono następujący komunikat: ministrowie spraw zagranicznych Turcji i Rumunii skorzystali ze spotkania w Stambule, aby zbadać pod kątem widzenia ostatnich wydarzeń wspólne i solidarne interesy swych krajów w ramach porozumienia bałkańskiego. Obaj ministrowie porozumieli się co do tego, że pokojowa i stanowcza polityka porozumienia bałkańskiego mająca na celu wzmocnienie bezpieczeństwa i niepodległości zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych narodów, jak również zacieśnienie więzów z narodami sąsiednimi w duchu paktu salonickiego powinna być zdecydowanie prowadzona w dalszym ciągu.

Minister Saradzoglu odjechał do Ankary, a minister Gafencu do Bukaresztu.

Mussolini „gwarantuje" granice Grecji

i dziękuje Jugosławii

Paryż, 10 kwietnia

(PAT) Ożywiona działalność dyplomatyczna jaka charakteryzowała obydwa dni świąteczne, dała w wyniku — jak notuje agencja Havassa — pewne odprężenie sytuacji międzynarodowej.

Rząd włoski zapewnił zarówno Grecję, jak i W. Brytanię, że zamierza respektować integralność terytorium Grecji, ograniczając ściśle zakres swej akcji w Albanii.

Wbrew pewnym pogłoskom rząd brytyjski nie nosi się z zamiarem zajęcia wyspy Korfu.

Min. Bonnet — jak donosi agencja Havassa — oprócz rozmów z przedstawicielami państw obcych odbył również konferencję z deputowanym Mistlerem, który przygotowuje zwołanie posiedzenia komisji spraw zagranicznych izby.

Ateny, 10 kwietnia

(PAT) Korespondent agencji Havasa zapowiada, iż prasa jutrzejsza opublikuje w swych jutrzejszych wydaniach treść noty włoskiej, zawierającej formalną gwarancję nienaruszalności terytorium greckiego.

Rzym, 10 kwietnia

(PAT) Mussolini przesłał za pośrednictwem posła włoskiego w Białogrodzie depeszę, zawierającą podziękowanie rządu faszystowskiego za stanowisko, jakie zajęła Jugosławia w obecnym kryzysie w związku ze sprawą albańską.



Depesza prezyd. Lebrun do Pana Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 10 kwietnia

(PAT) W odpowiedzi na gratulacyjną depeszę, którą pan prezydent Rzeczypospolitej przesłał do prezydenta republiki francuskiej p. Lebrun z okazji jego ponownego wyboru — pod adresem p. prezydenta Mościckiego nadeszła depesza treści następującej:

„Jestem bardzo wzruszony życzeniami, które Wasza Ekscelencja zechciał mi przesłać. Ze swej strony pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji jak najgorętsze życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślności dla Polski"

(—) Albert Lebrun

Przed wizytą ministra Becka w Paryżu

Powrót p. ministra do Warszawy z podróży londyńskiej

Warszawa, 10 kwietnia

(PAT) W dniu 8 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy z Londynu —p. minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z dyr. Potockim.

Na długo przed przyjściem pociągu na dolnym peronie dworca głównego zebrali się celem powitania ambasador angielski w Warszawie Kennard wraz z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy min. spr. zagranicznych z wicemin. Szembekiem i min Arciszewskim na czele, wojewoda Jaroszewicz, wiceprezydent miasta Pohoski, senator Dębski z LMK, liczne grono przedstawicieli prasy polskiej, korespondenci zagraniczni, szereg fotografów prasowych i operatorów filmowych.

Obecna była również p. Jadwiga Beckowa.

Przybyli także na dworzec wyżsi oficerowie 1-go pułku szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, delegacja dywizjonu artylerii gen. Bema z płk. Kaliszkiem na czele i delegacje organizacji kombatanckich.

O godz. 17.30 pociąg wiozący p. ministra Becka wjechał na stację. Pan minister Beck wyszedł z wagonu, przywitał się z ambasadorem Kennardem i osobistościami obecnymi na peronie, a następnie z delegacją dywizjonu artylerii gen. Bema i w towarzystwie p. ambasadora Kennarda i małżonki udał się do wyjścia.

Zgromadzone w Alejach Jerozolimskich tłumy wzniosły szereg okrzyków na cześć pana ministra. Samorzutna manifestacja ludności warszawskiej trwała przez dłuższą chwilę, a okrzykom „niech żyje pan minister Beck", nie było końca.

Warszawa, 10 kwietnia

(PAT) Na telegram, jaki p. minister Józef Beck, w chwili opuszczania granic Wielkiej Brytanii wystosował do ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, lord Halifax odpowiedział depeszą treści następującej:

„Bardzo ceniąc sobie uprzejmą depeszę pana, pragnę raz jeszcze zapewnić go o wielkiej radości, jaką wizyta jego w Londynie sprawiła premierowi, mnie osobiście, jak również i innym członkom rządu jego królewskiej mości. Fakt iż wizyta pana dała obu naszym krajom ponownie okazję do tak wyraźnego potwierdzenia ich przyjacielskich stosunków oraz godnego uwagi wyrażenia ich wspólnego pragnienia przyczynienia się do utrzymania pokoju, jest dla nas źródłem wielkiego zadowolenia.

Lady Halifax wraz ze mną dziękuje panu za jego depeszę oraz przesyła najlepsze życzenia dla pani Beckowej".

(—) Halifax

Paryż, 10 kwietnia.

Minister spraw zagranicznych Bonnet odbył dziś szereg konferencyj z posłami greckim, rumuńskim, bułgarskim, a także z ambasadorem polskim, z którym omówił

SPRAWĘ PRZYJAZDU MINISTRA BECKA DO PARYŻA.

W międzyczasie Polska ma się porozumieć z Rumunią, celem uzgodnienia stosunku do Węgier.

Niemcy śledzą posunięcia Anglii i Francji

Berlin, 10 kwietnia

(PAT) Święta wielkanocne minęły w Berlinie w spokoju W przeciwieństwie do Londynu i Paryża, gdzie obradowała tu i tam rada gabinetowa i odbywały się ożywione dyskusje i akcje dyplomatyczne, koła polityczne Berlina w ciągu tych dwuch dni zachowywały się raczej biernie, obserwując bacznie akcję, jaką rozwijają Londyn i Paryż, Chociaż posunięcia włoskie w Albanii nie dotyczą bezpośrednio Rzeszy, koła polityczne Berlina wyrażają w dalszym ciągu swe żywe zadowolenie z decyzji Rzymu zabezpieczenia swoich interesów na życiowym dla Włoch obszarze.

Goering w Trypolisie a Goebbels w Stambule

Stambuł, 10 kwietnia

(PAT) W środę przybywa do Stambułu drogą powietrzną minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels.

Trypolis, 10 kwietnia

(PAT) Przybył tu marszałek Goering witany przez marszałka Balbo.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WSS № 8 z dnia 6 kwietnia 1939 r. (ciąg dalszy)

Pkt. 2. Wydział Spraw Sędziowskich ŁOZPN na posiedzeniu dnia 23 marca rb. skreślił z listy członków tut. WSS sędziego rzeczywistego p. Onderkę Tadeusza na własną prośbę z powodu przeniesienia się na teren WSS Warszawskiego OZPN.

Pkt. 3. Wydział Spraw Sędziowskich ŁOZPN na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia rb. postanowił:

a) przyjąć w poczet członków tut. WSS sędziego rzeczywistego p. Altera Chaima Fliegelmana w związku z przeniesieniem się na stały pobyt z Warszawy do Łodzi;
b) przyjąć w poczet członków tut. WSS sędziów kandydatów pp. Franciszka Górskiego, Antoniego Mosiniaka i Czesława Zawieruchę na podstawie złożonego egzaminu teoretycznego. Prosimy wyżej wymienionych panów o złożenie po 2 fotografie w sekretariacie WSS do dnia 13 bm. celem wystawienia legitymacyj;
c) skreślić z listy członków tut. WSS sędziego kandydata p. Henryka Ceczłowa wydalonego za nie wykazywanie żadnej działalności pracami WSS ŁZON.

Pkt. 4. Prosimy o przybycie w dniu 12 bm. godz. 19.30 do WG i D p. Olejnika T.

Pkt. 5 Przypominamy pp. sędziom, wyjeżdżającym koleją do prowadzenia zawodów, że zniżki kolejowe są od odebrania w sekretariacie ŁOZPN w dniu 8 bm. od ogdz. 13—15.

Pkt. 6. Wyznacza się do prowadzenia zawodów mistrzowskich w dniu 10 bm. godz. 15 — boisko miejskie Tomaszów: Lechia WKS p. Rymkowskiego.

Pkt. 7. Z okazji nadchodzących świąt Wielkanocnych składamy życzenia Wesołego Alleluja wraz z życzeniami owocnej pracy na niwie sportowej wszystkim sędziom.

Wróblewski zwycięża w biegu naprzełaj

W dniu wczorajszym odbył się z boiska ŁKS-u wewnętrznoklubowy bieg na przełaj na dystansie 2,5 klm.

Pierwszy do mety przybył Wł. Wróblewski w czasie 7.23,5 przed Spychałą 7.28 i Roznerem 7.38,4.

Przemówienie Papieża Piusa X[II]

Ojciec Święty wzywa do szanowania wolności i godności ludzkiej

Citta del Vaticano, 10 kwietnia. (PAT). W pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy Papież Pius XII odprawił w Bazylice Św. Piotra uroczystą Mszę pontyfikalną. Po ewangelii Papież odczytał po łacinie kazanie wielkanocne t. zw. Omelia.

Na wstępie Omelia powołuje się na słowa Chrystusa, wyrzeczone po zmartwychwstaniu do Apostołów: pokój z Wami oraz przypomina, że Św. Paweł nazwał Chrystusa tym, który jest pokojem. Przypomnienia te są bardzo pocieszające w chwili, gdy wszędzie daje się odczuwać tęsknota za pokojem, będącym, jak to głosił Św. Augustyn — dobrem ponad inne dobra. Niestety jednak dziś jeszcze potwierdza się prawda, zawarta w słowach Jeremiasza: wołano: pokój, pokój, a pokoju nie było. Tak właśnie jest na świecie obecnie. Umysły są poruszone i trawione uczuciem niezadowolenia, tak jakby czekać nas miało gorsze jutro. Nie może być w rzeczywistości pokoju i ładu, stanowiących pokój, jeśli zbyt często nawet synowie tej samej ziemi prowadzą walkę w imię partyj i interesów i jeśli brak pracy, oraz brak wystarczających warunków życia czynią, niestety, ludzi podatnymi na doktryny organizacyj wywrotowych. Nie może być pokoju, jeśli pomiędzy narodami nie ma wzajemnego zrozumienia, stanowiącego konieczny warunek skierowa[nia]
dów na świetlane drogi cywiliza[cji]
stępu i jeśli UKŁADY, UROCZY[ŚCIE]
SANKCJONOWANE I SŁOWA P[O]...
CZANE UTRACIŁY PEWNOŚ[Ć]
I WARTOŚĆ,

będącą konieczną podstawą wzaje[mne]
go zaufania, bez którego rozbr[ojenie]
moralne i materialne staje się z d[nia na]
dzień coraz mniej możliwe do urze[czy]
wistnienia. Zaradzić temu złu
tylko Chrystus. Tylko On dać
światu pokój, wprowadzając pok[ój]
do dusz ludzkich. Bóg jest najwy[ższym]
opiekunem sprawiedliwości i na[j]...
szym dawcą pokoju. Pokój i Spr[awie]
dliwość jednoczą się w nim. Ow[ocem]
sprawiedliwości jest pokój.

Tak jak nie można osiągnąć [pokoju]
bez porządku, tak samo nie [można]
mieć ładu bez sprawiedliwości. [Spra]
wiedliwość wymaga posłusz[eństwa]
wobec władz legalnych, wymaga [aby]
prawa wydawane były dla dob[ra po]
wszechnego i aby były przestr[zegane]
wymaga,

ABY SZANOWANO WOLNO[ŚĆ]
I GODNOŚĆ LUDZKĄ

i aby bogactwa były słusznie roz[dzielo]
ne. Obok sprawiedliwości p...
jest miłosierdzie. Jeśli zimnej i ...
sprawiedliwości nie towarzyszy ...
terskiej harmonii miłosierdzie, ...
czas oko staje się ślepe i nie[do]...
praw innych, a ucho staje się ...
głos tej słuszności, której mą[dre i ro]
czliwe stosowanie dać może ...
najtrudniejszych kontrowersja[ch]
wiązania życiowe i rozsądne. ...
dzie, którego nauczał Chrystus ...
i przykładem, wzmocni i p...
mysły, powodując, że miejsce ...
wodnictwa zajmie serdeczna ...
ca, a miejsce niechęci wzaje[mne]...
mienie.

Dzięki temu środkowi pow...
na drogę wzajemnych przyja[znych]
porozumień, gdzie sprawiedliw...
sy oceniane są w sposób słus[zny]
nie odmawia się poświęceń ...
wyższego dobra ludzkości, ...
werennie panuje dobra wola, ...
rowa wierność wobec danego ...

Omelia kończy się wezwa[niem]
jednostek, narodów i rządzących ...
kój w sprawiedliwości i mi[łości]
oraz modlitwą do Boga, aby ...
dziom duchy miłosierdzia i ...
ich przez swoją dobroć.

Tajna radiostacja niemiecka w Palestynie podżega Arabów

Londyn, 10 kwietnia

Według wiadomości, które nadeszły z Jerozolimy ukazała się tam odezwa głównej kwatery arabskich terorystów, wzywająca wszystkich Arabów do „świętej wojny" z syjonistami i Anglikami.

„Daily Herald" donosi, że obecna wzmożona agitacja terorystów jest niewątpliwie inspirowana z źródeł niemieckich. Radiostacje niemieckie transmitowały ostatnio szereg podburzających audycyj antyangielskich w języku arabskim, skierowanych bezpośrednio do Arabów palestyńskich.

Arabowie, płatni agenci niemieccy, zbierają w Palestynie podpisy pod petycję do Hitlera, aby „wziął Palestynę pod swą opiekę".

„Podpisy" pochodzą przeważnie z wsi arabskich, gdzie mieszkańcy nie potrafią się podpisać.

Rząd palestyński posiada informacje, że w Palestynie czynna jest radiostacja niemiecka, której do tej pory nie zdołano wykryć.

Pogotowie wojskowe w Holandii

Premier przerwał urlop

HAGA, 10 kwietnia.

Premier Holandii przerwał swój urlop świąteczny i wrócił do Hagi. Jednocześnie odwołane zostały wszystkie urlopy oficerów.

Żołnierzom zaś zabroniono opuścić koszary.

Zdarzenia i ludzie

Scotland Yard

Najlepsza policja na świecie

Londyn w kwietniu

Sir Basil Thompson, reorganizator Intelligence Service podczas wojny światowej, zmarł kilka dni temu na swym majątku Teddington w wieku 77 lat. Jako syn biskupa anglikańskiego wstąpił on początkowo do służby państwowej i został administratorem kolonialnym na Nowej Gwinei. Po powrocie do Anglii otrzymał stanowisko dyrektora więzienia w Dartmoor. Następnie mianowano go szefem Scotland Yardu. Zmodernizował on tę wzorową organizację policyjną. Sir Basil opublikował bardzo ciekawe pamiętniki, a tym samym przełamał tradycję, na podstawie której członek Intelligence Service również i po wystąpieniu ze służby zobowiązany jest do absolutnego milczenia.

Akcja każdej lepszej powieści kryminalnej rozgrywa się przeważnie w Londynie.

W deszczowe dnie jesienne lub zimowe padają we mgle owe znane strzały i zdarzają się tajemnicze zabójstwa... na papierze. Jako bohater całości zaś zawsze na końcu książki występuje w aureoli męstwa i poświęcenia inspektor Scotland Yardu, któremu znowu udało się po mistrzowsku wykazać swe zdolności detektywne...

Ciekawe byłoby ustalić statystycznie wiele morderstw istotnie zdarza się corocznie w Londynie, aby się przekonać, iż autorzy kryminalnych powieści różnych narodowości niesłusznie wybierają sobie, jako tło do swych utworów, właśnie stolicę angielską. Londyn ze swymi 8 milionami mieszkańców może być dumny z tego, iż w porównaniu z innymi stolicami liczba zbrodni, zdarzających się w tym mieście, jest zadziwiająco nikła.

W ciągu ostatnich 20 lat zanotowano w Londynie równo 400 morderstw. Na jeden miesiąc przypadają zatem nie całe dwa zabójstwa, podczas gdy sprawozdania policji z Paryża, Berlina lub Nowego Yorku wykazują wielokrotnie wyższe cyfry. Można śmiało powiedzieć, iż w Londynie zbrodnia prawie zupełnie została wykorzeniona. W ciągu ostatniego roku wszystkie zabójstwa jakie miały miejsce, zostały wyjaśnione, prócz jednego. Jest to, oczywiście, jedynie zasługą Scotland Yardu. Podobnie rzecz przedstawia się również z innymi przestępstwami. Statystyka wykazuje, iż przeciętnie w Londynie rocznie zdarza się 100 wypadków napadów ulicznych. Liczba kradzieży jednakże wciąż jeszcze osiąga poważną wysokość 80.000. Szósta część tego przypada na kradzieże rowerów, zaś liczba prawdziwych włamań wynosi mniej niż 500. Co się tyczy wysokości łupu, czwarta część wszystkich kradzieży nie przekracza nawet jednego funtu, a tylko dwudziesta część przekracza sumę 50 funtów.

Trzeba dodać, iż nietylko działalność Scotland Yardu powstrzymuje zbrodniarzy w Anglii od wykonywania przestępstw, lecz także i sposób, w jaki pracuje angielskie sądownictwo. Szybkość, pewność i nieubłagalność, oto są główne jego cechy. Zbrodniarz, który przyznał się do winy, lub któremu udowodniono, iż jest winny, już w dwa tygodnie po zaaresztowaniu staje przed sądem i otrzymuje zasłużoną karę.

Zanim jednak sąd rozpoczyna swą działalność, policja musi uczynić swoje. Organizacja i metody Scotland Yardu całkowicie zasługują na zainteresowanie, jakim darzy go cały świat. Jest znaną rzeczą, że zagraniczni dyrektorzy policji przysyłają swych najzdolniejszych urzędników do Londynu, by wyuczyli się oni tam fachu.

— Wszystko widzieć i wszystko wiedzieć — oto dewiza urzędnika Scotland Yardu. Jeśli to jest potrzebne, chodzi on po domach i wypytuje portierów i służbę o wszystko, czegoby się chciał dowiedzieć. Ten prymitywny system wywiadu daje doskonałe rezultaty. Przedewszystkich uczy się początkujących detektywów, iż „otworzy oczy i zamknąć usta", to najważniejsza rzecz. Istniejący wszędzie, system meldowania w Londynie nie obowiązuje, lecz wszyscy mieszkańcy pozostają pod stałą niewidoczną kontrolą policji.

Druga ważna rzecz, — to wychowanie detektywa. Tu nie ma żad[nych dyrek]
torów ani owych wątpliwych [dete]...
tów, którymi w innych państ[wach po]
licja tak często musi się [posługiwać]
przy wyjaśnianiu zbrodni. Ka[żdy dete]
ktyw musi rozpocząć prakty[kę jako]
zwykły policjant uliczny. Tutaj [uczy]
się odwagi, przytomności umysłu [i]
jak zachować zimną krew w k[ażdej sy]
tuacji.

Wszystkie grupy policji ...
Yardu podlegają kierownictwu ...
szefa. Jeśli popełniona zosta[ła]
zbrodnia, zadaniem Scotland Ya[rdu jest]
nie tylko wyjaśnienie jej, lecz ...
prowadzenie sprawy aż do sąd[u ... Scot]
land Yard zastępuje oskarżyciel[a i sę]
dziego śledczego równocześnie ...
ro później następuje właściw[y] ...
między władzą sądową i wy...

Stary ten system, istn[iejący od]
dziesiątków lat, nie zmieni[ł się w zasad]
nie. W połączeniu z ostatni[mi zdoby]
czami techniki zwłaszcza s...
osiągając coraz lepsze rezultaty ...
chody i nawet hełmy policjantów ...
trzone w radia, umożliwiają ...
łączenie z centralą z każdego ...
W ostatnich czasach znaczne ...
daje Scotland Yardowi także ...
„auto-giro", o którym tak wiele ...
wiło.

Jednym słowem ...
Anglii coraz bardziej ...
wszystko wskazuje na t[o] ...
przestępstwo w tym kraju zosta[nie]
kowicie wykorzenione.

KRONIKA

Kwiecień **11** Wtorek

Dziś Leona Wielk.
Jutro Wiktora, Damiana

Wschód słońca	4.50
Zachód słońca	18.25
Wschód księżyca	1.20
Zachód księżyca	10.23
Długość dnia	13.53
Przybyło dnia	5.53

Krwawa bójka

...molował mieszkanie sąsiada

...rwawa bójka rozegrała się w dniu ...orajszym w domu przy ul. Tatrzań... 76.

...o mieszkania 59-letniej Józefy Krze...skiej przybył jej sąsiad 32-letni Wa... Jałowiecki, bezrobotny w poszuki...iu swej żony.

...odejrzewając, że Krzemińska umyśl...mu odpowiedziała, że żony nie ma ...ej postanowił się naocznie przeko... wtargnął do mieszkania usiłując ...iście dokonać rewizji.

Sprzeciwił się temu obecny w miesz...lu syn Krzemińskiej 29-letni Jan, ro...nik. W chwili, gdy Jałowiecki otwo... szafę bez zezwolenia, Krzemiński ...ądał by natychmiast opuścił miesz...ie. Na tym tle powstała sprzeczka, ...ra w chwilę po tym przerodziła się ...ójkę.

Jałowiecki zerwał zawieszoną u su... lampę elektryczną i rzucił nią w ...emińską, a następnie począł demo...ać mieszkanie.

...a krzyk napastowanej kobiety zbie...się sąsiedzi, którzy obezwładnili Ja...ieckiego. Wezwany lekarz pogoto... Czerwonego Krzyża udzielił wszyst...trzem pomocy. Krzemińska, która ...niosła rany tłuczone głowy i ogólne ...ażenia cielesne została przewieziona ...stanie ciężkim do szpitala Ubezpie...alni Społecznej. (p)

Jaką będziemy mieli dziś pogodę

Warszawa, 10 kwietnia

(PAT) Komunikat meteorologiczny z ...4. 39 r. Stan pogody w Polsce w dniu ...iejszym.

Pogoda w Polsce kształtuje się obe...e w masie chłodnego powietrza, na...wającego z północy. W dniu dzisiej...m jedynie na Wileńszczyźnie noto...no miejscami przelotne deszcze. Po...tałe zaś dzielnice miały pogodę sło...zną jednak o dość znacznym zachmu...niu. Temperatura o godzinie 14-ej ...nosiła od 4 stopni na wybrzeżu i w ...eńskiem do 12 stopni na Pomorzu, ...belskiem, krakowskiem i na Śląsku ...szyńkim. Stacje wysokogórskie no...ały: Kasprowy Wierch minus 3 sto...e, Popo Iwan minus 5 stopni.

Przewidywany przebieg pogody w dniu ...bm.

Pogoda naogół słoneczna o zachmu...niu umiarkowanym. Po chłodnej no...temperatura w ciągu dnia kilkanaście ...pni powyżej zera. Słabe wiatry zmien... z przewagą kierunków północnych.

Tragiczna omyłka

Tragicznej omyłce uległa w dniu ...orajszym 29-letnia Stefania Latyń..., zam. przy ul. Centralnej 9 na No...m Marysinie.

Latyńska zamiast lekarstwa zażyła ...ego środka przeciwko robactwu, ...utek czego doznała silnych bólów ...adka.

W...zwany lekarz pogotowia ratunko...o PCK. po udzieleniu pierwszej po...y przewiózł ją do szpitala w Rado...czu w stanie osłabionym. (p)

Ciężko postrzeliła kochanka

Krwawy dramat na ulicy Żydowskiej. — Sprawczyni strzałów „Złota Rączka" aresztowana

Przechodnie ulicy Żydowskiej byli w godzinach rannych świadkami niecodziennego zajścia: jakaś młoda kobieta biegła z rewolwerem w wyciągniętej ręce i po kilku strzałach w kierunku uciekającego przed nią mężczyzny, podbiegła do posterunkowego i wręczając mu broń, oddała się sama w ręce władz.

Zatrzymana kobieta przyznała się, że usiłowała zabić swego przyjaciela i ranny leży obecnie w bramie domu przy ul. Żydowskiej 5.

Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u mężczyzny 2 rany postrzałowe klatki piersiowej i ranę ramienia. W stanie ciężkim przewieziono poszkodowanego do szpitala im małż. Poznańskich.

Niedoszłą zabójczynię zatrzymano i przekazano władzom śledczym.

Pierwiastkowe dochodzenie ujawniło, iż ciężko rannym był 33-letni [illegible] Kahn, rzeźnik z zawodu, zamieszkały przy Placu Kościelnym 5, zamachowczynią zaś 27-let. Brandla Ajzykowicz, zam. przy ul. Łagiewnickiej 18.

Ajzykowicz, znana w świecie podziemnym pod pseudonimem „Złota rączka", utrzymywała bliższe stosunki z Kahnem i mówiono nawet o rychłym małżeństwie tej młodej pary. Ostatnio jednak stosunki uległy pogorszeniu i wreszcie

KAHN ZERWAŁ ZE SWĄ KOCHANKĄ

Początkowo „Złota rączka", przejęta zerwaniem do żywego, postanowiła odebrać sobie życie i nawet w tym celu połknęła dwie igły. Kiedy widziała, że zamach samobójczy nie odnosi należytego skutku, nabyła za 80 złotych rewolwer i już z zamiarem pozbawienia życia niewiernego kochanka, udała się do jego mieszkania.

Kahn z cynizmem oświadczył zawiedzionej w miłości kobiecie, że

NAWIĄZAŁ JUŻ BLIŻSZE STOSUNKI Z INNĄ NIEWIASTĄ

i najprawdopodobniej wstąpi z nią w związki małżeńskie. Po gwałtownej sprzeczce

AJZYKOWICZ DOBYŁA REWOLWERU I ODDAŁA DO RZEŹNIKA KILKA STRZAŁÓW.

Kahn, pomimo odniesionych ran, wybiegł na ulicę i usiłował skryć się w bramie przy ul. Żydowskiej. W ślad za nim biegła jednak „Złota rączka" i już przed samą bramą oddała jeszcze kilka strzałów i ochłonęła dopiero wówczas, gdy rewolwer się zaciął.

Po przesłuchaniu odesłano Ajzykowicz do więzienia śledczego. W dniu dzisiejszym oddana ona zostanie do dyspozycji władz sądowych.

Stan rannego jest nadal bardzo groźny i narazie lekarze nie rokują nadziei utrzymania go przy życiu. Około godziny 6-ej wieczór dokonano w szpitalu operacji wyjęcia kul. (gr.)

Chłopiec pod kołami tramwaju

Został cudem uratowany

Liczni przechodnie spacerujący po Alejach Kościuszki byli w dniu wczorajszym świadkami mrożącego w żyłach krew wypadku.

Około godziny 11 w południe ulicą Al. Kościuszki od strony 6 Sierpnia w kierunku Legionów zdążał tramwaj linii Nr. 17.

W chwlii, gdy tramwaj znalazł się przed posesją Nr. 10, ze skweru wybiegł jakiś mały chłopczyk usiłując przebiec przez tor tramwajowy. Wypadek ten stał się tak błyskawicznie, że motorniczy nie zdołał zatrzymać rozpędzonego tramwaju i chłopiec dostał się pod deskę ochronną. W ostatnim momencie, gdy koła dosięgały już chłopca, tramwaj został zahamowany.

Liczni przechodnie rzucili się na ratunek. Wezwano pogotowie Czerwonego Krzyża.

Wspólnymi siłami podniesiono wagon tramwajowy i wydobyto chłopca, który ku niezmiernemu zdziwieniu okazał się zdrów i cały poza drobnymi okaleczeniami głowy i twarzy.

Okazał się nim 4-letni Moniek Freiberg, zam. przy ul. Wólczańskiej 27.

Motorniczemu zgotowali przechodnie owację, zaś ojcu dziecka policja sporządziła protokół za brak dozoru nad dzieckiem. (p)

Zabił żonę, poczym rzucił się pod pociąg

Niezwykła tragedia w Piotrkowie

Piotrków, 10 kwietnia

(PAT) Dzisiaj w godzinach rannych na torze kolejowym pod Piotrkowem znaleziono zwłoki mężczyzny w średnim wieku.

Po wstępnym dochodzeniu stwierdzono, że są to zwłoki robotnika sezowego z Piotrkowa, Kazimierza Adamczyka. Gdy zamierzano zawiadomic żonę jego o tragicznej śmierci męża zastano drzwi mieszkania zamknięte na kłódkę. Po wyważeniu drzwi i szczegółowym zbadaniu mieszkania znaleziono zwłoki Adamczykowej ukryte pod podłogą.

Jak się okazało, Adamczyk, na tle zazdrości o młodszą o kilkanaście lat żonę w nocy z piątku na sobotę zabił ją uderzeniem siekiery a zwłoki ukrył pod podłogą, którą zastawił następnie kołyską. Po dokonaniu zbrodni Adamczyk wyszedł w pole i dzisiaj dopiero, nad ranem, rzucił się pod przejeżdżający pociąg, ponosząc śmierć.

Radioprogram

WTOREK, dnia 11 kwietnia 1939 r.

5.30—5.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 5.35—6.35 „Wesołe oblicze" muzyka poranna (płyty), 6.35—6.50 Gimnastyka, 6.50—7.00 Muzyka (płyty), 7.00—7.15 Dziennik poranny, 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.15 Przerwa, 8.15—8.40 Gra orkiestra wojskowa p/d kpt. Władysława Sadowskiego (z Poznania), 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa, 12.03 – 13.00 Audycja południowa, 13.00—14.00 Przerwa, 14.00—14.50 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty), 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczyltanie programu, 15.00—15.15 „Jesteś dyplomatą" pogadanka Starego Doktora dla młodzieży, 15.15—15.30 Literatura dla wszystkich „Bez oręża" Zofii Kossak-Szczuckiej, 15.30 — 16.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej p/d Tadeusza Seredyńskiego, 16.00—16.08 Dziennik południowy. 16.08—16.20 Wiadomości gospodarcze, 16.20—16.30 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych, 16.30—17.00 Pieśni wielkanocne obrządku grecko-katolickiego w wyk. chóru męskiego „Surma" p/d Omelana Płeszkiewicza (ze Lwowa), 17.00—17.20. Społeczeństwo genialnych szaleńców — odczyt wygłosi Kamil Giżycki (ze Lwowa) 17.20—17.35 Utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego w wyk. Włodzimierza Trockiego (z Wilna). 17.35—18.00 „Z pieśnią po kraju" audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski, 18.00—18.25 O muzyce i muzykach: „Francuska muzyka klawesynowa" w oprac. Walerii Palczyńskiej, przykłady Artur Wentland. 18.25—18.30 Wiadomości sportowe lokalne, 18.30—19.00 Audycja robotnicza, 19.00—20.35 Koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Powiększona Ork. Rozgłośni Poznańskiej, Sława Gogojewicz — sopran, Dezyderiusz Danczewski — wiolonczela, Władysław Raczkowski — akomp. W przerwie 19.15—19.30: Dialog o zmierzchu — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej, 20.35—21.00 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe, Program na jutro, 21.00—22.40 „Nocleg w Apeninach" opera komiczna Franciszka Mireckiego w/g komedii Aleksandra hr. Fredry. Radiofonizacja Stanisława Broniewskiego (z Krakowa) 22.40—22.55 „Współczesny pisarz morza północy" szkic literacki Bohdana Rychlińskiego, 22.55—23.00 Wiadomości bieżące, 23.00—23.05, Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

9.25 LONDYN Reg. Kantata wielkanocna. Bacha.
19.30 BUDAPESZT „Maria" — opera Flotowa.
21.00 MEDIOLAN, „Manon" — opera Masseneta (tr. z Opery Król).
21.00 BRUKSELA franc. „Jezus" — oratorium Brusselmansa.
21.30 BORDEAUX. Koncert symfoniczny.
22.00 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„CYRULIK WARSZAWSKI" W ŁÓDZKIM TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, we wtorek rozpoczyna gościnne występy w Teatrze Miejskim świetny zespół „Warszawskiego Cyrulika" który wystąpi z wyborną rewią w dwóch częściach pod tytułem „Ktoś z nas zwariował" z udziałem: Fryderyka Jarossy'ego, Zofii Terne, E. Kryńskiej, St. Grodzińskiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena, E. Monowicza, G. Boruckiego, W. Kucharskiego. Kierownictwo muzyczne Leona Boruńskiego i Karola Gimpla. Początek przedstawienia o 8.30 wiecz. Abonamenty nie ważne.

TEATR POLSKI

Cegielniana 27.

Dziś, we wtorek o godz. 8.30 w. występ Ruth Sorel.

ŚWIĘCONE W TOWARZYSTWIE „OPIEKA" ODDZIAŁ W ŁODZI.

Poczuwamy się do miłego obowiązku poinformowania tą drogą społeczeństwa łódzkiego, które tak zawsze ofiarnie śpieszy z pomocą potrzebującym, że w roku bieżącym T-wo „Opieka" Oddział w Łodzi tradycyjnym zwyczajem, pomimo dużych trudności materialnych, zdołało zorganizować w okresie Świąt Wielkiej Nocy „święcone" w 6-ciu czynnych świetlicach dla dzieci bezrobotnych rodziców w wieku od 7 do 14 lat, w 3-ch przedszkolach dla dzieci w wieku od 4 do 7 lat, oraz na stałej kolonii wypoczynkowej w Sulmowie.

Miniony wtorek był dniem radości i uciechy we wszystkich placówkach wychowawczych T-wa „Opieka". Świetlice przybrały odświętny wygląd, a na twarzach młodzieży widać było wielkie zaciekawienie, co też kochający ją Opiekunowie zgotowali za niespodzianki wielkanocne.

Jednym słowem biedne dzieci bezrobotnych, spragnione często kawałka chleba, przeczuwały radosną chwilę — otrzymania święconego. Nie omyliły się bynajmniej, gdyż Zarząd T-wa „Opieka" przygotował i rozdał ponad 1200 paczek świątecznych, w których znalazły się strucle, kiełbasa, jajka, a często dodane przez P.P. Opiekunki słodycze.

Nastrój w świetlicach, i przedszkolach T-wa „Opieka" był serdeczny, pogodny i radosny. Młodzież i dziatwa popisywały się śpiewami i deklamacjami a w niektórych świetlicach dzieci odegrały nawet obrazki wielkanocne.

Po wzajemnym złożeniu sobie najszczerszych, bo płynących z młodych serc życzeń świątecznych, dzieci rozeszły się do domów rodzinnych, wnosząc do nich trochę pogody, radości i wiary w lepsze jutro.

SPORT

Piłkarze zagraniczni w Polsce

Zwycięstwa piłkarzy węgierskich. — Nieoczekiwana porażka Cracovii

Święta były ubogie jeżeli chodzi o imprezy piłkarskie o poważniejszym charakterze. Gościły u nas jedynie trzy drużyny węgierskie i mistrz Słowacji. Zapowiedziany przyjazd na Śląsk praskiej Sparty został już uprzednio odwołany.

w spotkaniach z bynajmniej nienajlepszymi zespołami. Zwycięstwa uzyskały jedynie mistrzowski Ruch, Pogoń w spotkaniu rewanżowym z Bratislawą, Wisła i rewelacyjny Junak drohobycki.

Bilans spotkań świątecznych jest raczej niepomyślny, bowiem zarówno Cracovia jak i A. K. S. doznały porażek

Kispesti—AKS 2:1 (2:1)

Chorzów, 10 kwietnia.

Drużyna gości zaprezentowała się jako zespół wyrównany o poziomie czołowych drużyn naszej ekstraklasy. Najlepszymi graczami drużyny Kispesti to przede wszystkim, Deri, grający na lewym łączniku i dr. Varga na środku pomocy. Węgrzy nie wysilali się zbytnio, rezerwując swe siły na mecz z mistrzem Polski Ruchem.

W drużynie Amatorskiego na wysokości zadania stał w pierwszym rzędzie Kinowski, który uchronił chorzowian od większej porażki. Do przerwy Kispesti miał przewagę i stale przesiadywał na połowie AKS-u.

W 35 minucie pierwszej połowy został kontuzjowany Andrzejewski, który zeszedł z boiska. Miejsce jego na środku pomocy zajął Katryniok a na miejsce Katrynioka wszedł Bendkowski.

Pierwszą bramkę dla Węgrów zdobywa w 30 minucie ich najlepszy gracz Deri, który wykorzystał błąd Stolarczyka. W 43 minucie Deri z podania Kincsesa zdobywa drugą bramkę. Była to najładniejsza bramka dnia.

Po przerwie A. K. S. otrząsa się z przewagi gości i inicjuje szereg ataków, które kończą się na obronie Kispesti. Od 20 minuty drugiej połowy A. K. S. przejmuje inicjatywę i przez 15 minut gości na połowie Węgrów. W 26 minucie Wostal z podania Bentkowskiego zdobywa honorową bramkę dla swych barw.

Ostatnie minuty gry znów należą do Węgrów, lecz wynik zostaje już bez zmiany. Sędziował p. Linke.

Ruch—Kispesti 2:1 (1:0)

Katowice, 10 kwietnia.

Drugi występ piłkarzy węgierskich „Kispest" na Śląsku zakończył się ich porażką. Ruch odniósł zwycięstwo nad Kispest w stosunku 2:1 (1:0).

Zwycięstwo Ruchu uważać należy za zupełnie zasłużone. W ciągu całego meczu wykazał on równiejszą formę, niż Węgrzy, którzy okres dobrej gry mieli tylko przez 20 minut w drugiej połowie meczu.

Mecz w stosunku do spotkania z dnia poprzedniego stał na poziomie lepszym o klasę, ponadto gra prowadzona była w szybkim tempie a sytuacje zmieniały się co chwila, przez co gra była znacznie ciekawsza i bardziej emocjonująca.

Od pierwszej chwili Ruch przejmuje inicjatywę i raz po raz zagraża bramce węgierskiej, natrafia jednak na dobrze dysponowanego bramkarza, który broni w beznadziejnych zdawałoby się sytuacjach, gra w tym okresie jest jednak wyrównana, przy czym inicjatywa należy do gospodarzy.

W 30 minucie składną akcję ataku Ruchu zatrzymuje ręką obrońca węgierski na polu karnym, za co sędzia dyktuje rzut karny, który Peterek zamienia na pierwszą bramkę. Od tej chwili gra staje się bardziej żywa a Węgrzy dążą wyraźnie do zmiany wyniku co jednak im się nie udaje głównie dzięki dobrej postawie Tatusia w bramce oraz obrońców: Dziwisza i Gemzy. W tej części gry prawy łącznik Węgrów Nemes w zderzeniu z Tatusiem doznaje kontuzji w rezultacie czego musi opuścić boisko. Zastępuje go gracz rezerwowy. Pod koniec tej części gry Ruch przeważa nadal, jednak forsując prawoskrzydłowego Kruka wybitnie niedysponowanego, nie potrafi wiele zdziałać.

W drugiej części zawodów sytuacja zmienia się radykalnie. Ruch ma teraz przewagę i następuje 10-minutowy okres jego popisowej gry. Liczne niebezpieczne strzały napastników Ruchu stają się jednak łupem bramkarza Węgrów. Po chwili sytuacja zmienia się. Do głosu dochodzą Węgrzy, którzy z kolei przez okres 20 minut zagrażają poważnie bramce gospodarzy. Tatuś i Dziwisz udaremniają jednak Węgrom zdobycie bramki. Z kolei następuje kontratak Ruchu, podanie Peterka przejmuje Wodarz, który po pięknym zagraniu centruje do Słoty a ten silnym strzałem pod poprzeczką zdobywa drugą bramkę dla Ruchu.

Pod koniec gry Węgrzy dochodzą do głosu i w czasie jednego ataku Dziwisz zatrzymuje ręką piłkę na polu karnym.
Podyktowany przez sędziego rzut karny wykorzystał obrońca Olajkar, zdobywając jedyną bramkę dla swych barw.

Z drużyny Ruchu na wyróżnienie zasługują: Peterek i Wodarz w ataku, Dziwisz w obronie i Tatuś w bramce. Drużyna węgierska miała swego najlepszego gracza w bramkarzu, dalej w prawym obrońcy Olajkarze, Derim i prawoskrzydłowym Ujvari.

Widzów 6000. Sędziował p. Gruszka z Katowic, dobrze.

Wisła—Elektromos 1:0 (1:0)

Kraków, 10 kwietnia.

Mecz należał do bardzo ciekawych i po niezwykle interesującej, i na wysokim poziomie stojącej grze, przyniósł zwycięstwo gospodarzom.

Drużyna gości zaprezentowała się z jaknajlepszej strony. Wszyscy zawodnicy doskonale opanowani technicznie, grali szybko i bojowo z niespotykaną często w towarzyskich spotkaniach ambicją. Niepotrzebnie stosowali tylko uparcie system „W", który im absolutnie „nie leżał". Najlepszymi zawodnikami Węgrów byli: bramkarz Bakon, lewy pomocnik Martonos oraz center ataku Sáedy — jedyny groźny strzelec w zespole, zresztą doskonale kryty przez cały mecz przez obrońców gospodarzy.

Wisła w przeciwieństwie do Elektromosu, grała mniej efektownie, lecz zato o wiele skuteczniej i z powodzeniem przeciwstawiła półgórnej grze Węgrów, krótkie przyziemne podania. Doskonale spisało się u zwycięzców trio obronne Koczwara, Szumilas i Serafin, wspomagane wcale dobrze przez pomoc, a specjalnie Legutkę i Gierczyńskiego po przerwie.

W pierwszej części gra była otwarta z krótkimi okresami przewagi jednej bądź drugiej strony. Początkowo Wisła przeprowadza szereg groźnych ataków, które kończą się na rzutach różnych. Jedyna i decydująca o zwycięstwie bramka padła w 26 minucie z rzutu karnego podyktowanego za foul na Gierału. Skutecznym egzekutorem był „poszkodowany".

Po zmianie pól, przez pół godziny gra toczy się w niezwykle szybkim tempie. W tym okresie Węgrzy mają lekką przewagę, a defenzywa Wisły ma pełne ręce roboty.

Pod koniec pomimo kontuzyj obu skrzydłowych Wisły, krakowianie dochodzą do głosu i omal nie podwyższają wyniku.

Sędziował p. Seidner.

Elektromos—Cracovia 1:0 (1:0)

Kraków, 10 kwietnia.

Na boisku Cracovii odbyły się międzynarodowe zawody piłkarskie między Elektromosem (Budapeszt), a Cracovią zakończone zasłużonym zwycięstwem Węgrów.

Węgrzy do powyższych zawodów wystąpili w tym samym prawie składzie co w niedzielę.

Gra Węgrów na tle słabej gry Cracovii wypadła znacznie lepiej niż w niedzielę przewyższali bowiem krakowian techniką, startem do piłki i szybkością.

Na pierwszy plan wybijał się doskonały bramkarz Bakon, obrońcy Fuezi i Pakozdy, w pomocy Palinka, w ataku Lowa.

Cracovia wystąpiła w komplecie, po kilku jednak minutach miejsce Myszkowskiego zajął Zembaczyński.

Z Cracovii zasługuje na wyróżnienie jedynie Lasota i Jabłoński. Reszta słaba miejscami poszczególni gracze Cracovii grali zbyt ostro, w czym celował Pająk. Jedyną bramkę, decydującą o zwycięstwie zdobyli Węgrzy w 35-ej minucie.

Po przerwie gra ze strony Węgrów obliczona jest na utrzymanie wyniku co im się udaje.

Sędziował p. Rumpler, który nie reagował na ostrą grę poszczególnych graczy wskutek czego miejscami gra przybrała charakter brutalny.

Publiczności około 5 tysięcy.

Bratislawa—Pogoń 2:1 (1:0)

Lwów, 10 kwietnia.

Pierwsze spotkanie mistrza Słowacji Bratislavy z Pogonią, zakończyło się zwycięstwem drużyny słowackiej 2:1 (0:1). Zaznaczyć należy, że Pogoń ligowy zespół wystawiła przeciwko Ukrainie na meczu o mistrzostwo ligi okręgowej, a przeciwko Słowakom wystąpił zespół rezerwowy.

Z zawodników pierwszej drużyny zagrali tylko Sumara i Schmidt.

Drużyna lwowska mimo tak poważnego osłabienia grała wcale dobrze, przez długi okres była w przewadze i mecz przegrała właściwie w ostatniej minucie, gdyż dopiero wtedy padła decydująca o zwycięstwie bramka.

Bratislava pozostawiła po sobie nienajgorsze wrażenie, wykazując dobre opanowanie techniczne, kondycje i start, jedynie strzałowo drużyna słowacka nie dopisała. z Bratislavy wyróżnili się obaj skrzydłowi i środkowy napastnik.

W Pogoni dobrze grał bramkarz Rychlicki i skutecznie pracował napad złożony zupełnie z młodych zawodników.

Bramki zdobyli dla Pogoni Janikowski, dla Bratislavy samobójcza ze strzału obrońcy Pogoni Panasa i Farski[...]

Sędziował p. Husenblatt.

Pogoń—Bratislawa 2:0 (1[...]

Rewanżowe spotkanie Pogoni z [...]tislavy zakończyło się zwycięst[...] lwowian 2:0 (1:0). Do rewanżow[...] spotkania Pogoń wystąpiła równ[...] składzie niekompletnym. Rezerw[...] była obrona, pomoc nie w najleps[...] składzie, a jedynie atak wystąpi[...] swym reprezentacyjnym zestawie[...]

Słowacy grali w składzie identy[...]nym jak w niedzielę. Mecz nie [...] na dobrym poziomie. Obie drużyny [...]ły słabo, przebieg gry był [...] nieciekawy i toczył się przez cały [...] w wolnym tempie.

Pogoń wygrała zasłużenie gdyż [...]ła wyraźną przewagę tak w pol[...] i pod bramką.

Bramki dla Pogoni zdobyli W[...] i Majowski. Sędziował p. Sawary[...]

Widzów około 2000.

Amatorski mistrz Węgier we Lwowie

Lwów, 10 kwie[...]

W pierwszym dniu Świąt W[...]nocnych Amatorski mistrz Węgier [...]żyna Sportgyesulete K. R. T. (B[...]peszt) rozegrała mecz z Lechią w[...]wając 6:1 (3:1). Węgrzy wykazal[...] skonale opanowanie techniczne.

Wygrali zupełnie lekko, gdyż [...]żynę lwowską przewyższali znacznie.

Mecz toczył się przez cały cz[...] znakiem przewagi Węgrów dla kt[...] bramki zdobyli: Bene (3), Korona[...] i Fencos. Punkt dla Lechii u[...] Kuncewicz z karnego.

Zwycięstwo Junaka

Drohobycz, 10 kwietn[...]

Amatorski mistrz piłkarski W[...] Portgyesulete K. R. T. z Budapesztu [...]zegrał w poniedziałek mecz w Dro[...]czu z miejscowym Junakiem, prz[...]wając niespodziewanie 1:2 (1:1). B[...] dla Junaka zdobyli Grzywacz i [...]maski. Gra była bardzo ostra. [...] drużyna drohobycka ukończyła sp[...]nie w dziewiątkę.

Piłkarze niemieccy nie przyjechali do Poznania

Poznań, 10 kwie[...]

Zapowiedziany na niedzielę w P[...]niu mecz z Fortuną z Duesseldorf[...] doszedł do skutku, ponieważ Niem[...] przyjechali.

Ligowa Warta rozegrała wobec [...] spotkanie towarzyskie z miejsc[...] zespołem HCP., zakończone zw[...]stwem Warty 3:1 (2:1). Przez cały [...] zaznaczała się lekka przewaga [...] choć drużyna Cegielskiego w drugi[...]łowie zdołała prowadzić grę [...] otwartą. Bramki strzelili dla Warty [...]łowski i Gendera (2), dla HCP Na[...]

Sędziował p. Dabert. Zaintere[...]nie publiczności niezbyt duże.

Klęska piłkarzy Okęcia w Lublinie

Lublin, 10 kwie[...]

W poniedziałek odbył się w Lu[...] mecz piłkarski pomiędzy warsz[...] Okęciem i mistrzem Lublina WKS [...] Zwyciężyli piłkarze lubelscy 9:[...]

Rotholc lepszy od Jasińskiego

ale do Dublina nie pojedzie

Walki eliminacyjne przy drzwiach zamkniętych

Poznań, 10 kwietnia.

Zagadka, która od szeregu tygodni gnębiła sfery bokserskie: kto reprezentować będzie Polskę na mistrzostwach Europy w Dublinie w dwóch najlżejszych wagach muszej i koguciej znalazła wczoraj swoje rozwiązanie.

W sobotę wieczór został **telegraficznie wezwany z Warszawy na obóz do Poznania Rotholc.** Naogół spodziewano się, że wezwanie to równa się nominacji do reprezentacji na mistrzostwa Europy, a tymczasem **P. Z. B. zarządził eliminację z Jasińskim.** Równocześnie odbyła się **druga eliminacja Sobkowiaka z Koziołkiem.**

Eliminacje te odbyły się w sali ośrodka W. F. przy ul. Bukowej, gdzie „rozbił swe namioty" obóz, **przy drzwiach zamkniętych.** Świadkami był jedynie liczny komplet przedstawicieli P. Z. B.

Pierwsza: **Rotholc — Jasiński.**

Warszawianin zaczyna w pełnym tempie, ładuje kilka swoich typowych ciosów w przeciwnika, wygrywa tę rundę zdecydowanie, z różnicą 2 pkt. W drugiej rundzie Rotholc ogranicza się do defensywy, robi wrażenie, jak gdyby wyraźnie oszczędzał się przed rundą decydującą. W rundzie tej nieznacznie przeważa Jasiński. Wreszcie trzecia runda. Spodziewano się przysłowiowego finiszu Rotholca a tymczasem najniespodziewaniej finisz ten nie następował, Rotholc walczy słabiej niż zazwyczaj, nadziewa się na kilka kontr. Jasiński stara się unikać dobrze, mimo to runda kończy się remisowo.

Wysoki areopag sędziowski na podstawie tej walki zadecydował, że gdyby walka ta odbywała się w ramach indywidualnych mistrzostw zwycięstwo **przyznanoby niewątpliwie Rotholcowi, jednak w tej walce jak i wyborze na Dublin trzeba wziąć pod uwagę również i tytuł mistrza Polski, wobec czego do Dublina postanowiono wysłać Jasińskiego.**

Druga walka: **Sobkowiak — Koziołek.**

Sobkowiak uporał się bez większego trudu z przeciwnikiem, wygrywając wszystkie trzy rundy bezapelacyjnie i wysoko. Zwycięstwem tym **zapewnił sobie Sobkowiak miejsce w ekspedycji na Dublin.**

Ostateczny więc skład ekspedycji na mistrzostwa Europy przedstawia się następująco: **Jasiński, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Piłat.** Kierownikiem ekspedycji będzie **prezes — mjr. Mirzyński,** poza tym jadą delegat na F. I. B. A. **p. Rybarczyk,** sędziowie pp. **Bielewicz i Pasturczak.**

Drużyna opuszcza Poznań w czwartek rano.

Młodzicy niemieccy zwyciężyli polskich

Mecz był imprezą wyjątkowo nieudaną i stał na niskim poziomie

Poznań, 10 kwietnia.

O ile pomysł międzypaństwowego meczu juniorów zasługiwał na pełną pochwałę, o tyle to co widzieliśmy w ringu poznańskim z okazji takiego meczu z Niemcami, zasługuje na same nagany. To co widzieliśmy było zaprzeczeniem sztuki pięściarskiej, potrafi zniechęcić widzów do oglądania tego sportu na zawsze. Obie drużyny zaprezentowały się słabo, Niemcy przytym walczyli bardzo nieczysto, uderzali głową, pchali. Podczas jednej z walk, a było to w wadze półciężkiej Lindlar-Podkowicz obaj potoczyli się na ziemię i tu kontynuowali walkę.

Mimo wszystko Niemcy byli zespołem silniejszym.

Mecz nie wywołał większego zainteresowania. Na widowni zaledwie 1000 osób w czym więcej niż połowa Niemców. Drużyna polska wystąpiła w kostjumach reprezentacyjnych, pod opieką sekundanta Sztamma. Hymnów nie grano. Niemcy zrobili z tego meczu niezwykle doniosłą imprezę i transmitowali go przez radio.

W ringu sędziował p. Kowalski z Poznania, który w porównaniu z zawodnikami reprezentował poziom superjuniora. Decyzje sędziowskie przyjmowała widownia gwizdami.

Wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej Sonnenberg zremisował z Baśkiewiczem. Niemiec był **wszechstronniejszy, ale Polak bił silniej. W trzeciej rundzie zaznaczyła się już lekka przewaga Niemca, który zwalił Polaka raz na deski.**

W wadze koguciej uznano walkę Schubert - Marcinkowski znowu za remisową. Niemiec walczył bardzo agresywnie, ale chaotycznie. Polak trafiał mniej, ale za to silniej i celniej. W trzeciej rundzie miał on wyraźną przewagę nad Niemcem, to też orzeczenie sędziów wywołało protesty.

W wadze piórkowej Norek wygrał na punkty z Marcysiakiem. W pierwszym starciu Polak miał przewagę, ale w drugiej rundzie walka była wyrównana, podczas gdy w trzeciej zdecydowaną przewagę miał Niemiec, któremu też przyznano zwycięstwo.

W wadze lekkiej Niemiec Gorczyca zremisował z Olejnikiem. Polak atakował więcej, szczególnie w trzeciej rundzie. Werdykt remisowy wywołał znowu protesty.

W wadze półśredniej Raeschke wygrał na punkty z Sobczakiem, górując nad Polakiem pod każdym względem.

W wadze średniej Kubiak (Niemcy) znokautował Grądkowskiego. Kubiak atakował z wielką furią, tak że już w drugiej rundzie Polak był bliski nokautu. W trzecim starciu sędzia walkę przerwał, ogłaszając zwycięstwo Niemca przez k. o.

W wadze półciężkiej Niemiec Lindler zremisował z Podkowicem. Walka nieczysta, ale bardzo zażarta, przy obustronnej silnej wymianie ciosów. W trzecim starciu Polak znalazł się raz na deskach, ale walkę przetrzymuje.

W wadze ciężkiej Niemiec Tenshof wygrał przez poddanie się Dreslera w drugiej rundzie.

Nicea, 10 kwietnia

W poniedziałek odbyły się w Nicei finały międzynarodowego turnieju tenisowego. **Duży sukces odniósł Baworowski, zajmując pierwsze miejsce i wygrywając w ten sposób trzeci z kolei turniej na** Riwierze.

W finale Baworowski pokonał Francuza Gentiena 4:6, 6:3, 6:3, 8:6. W półfinale Polak wygrał ze Szwedem Schroederem 4:6, 6:3, 6:2.

W finale w grze podwójnej panów para polsko-francuska Baworowski - Lesueur przegrała z parą Peret - Schroeder 6:3, 3:6, 6:3, 4:6, 7:9.

arta remisuje z HCP

statnim meczu o drużynowe mistrzostwo

Poznań, 10 kwietnia.

ostatnim meczu o drużynowe mistwo Polski w boksie, który zreszmiał wpływu na kolejność tegorotabeli rozgrywek, Warta zremisoz HCP 8:8. Walki z wyjątkiem waciężkiej były mało ciekawe. **Dobrą wykazał Szymura.**

yniki poszczególnych walk:

muszej Stępniewicz pokonał Kraskiego na punkty.

koguciej Lischka wygrał walkom z powodu braku Koziołka, który zył na obozie bokserskim.

piórkowej Skałecki wygrał z nclawem.

lekkiej Walkowiak odniósł zwywo nad Barskim.

półśredniej Jarecki wygrał walrem z braku przeciwnika.

średniej Krawczyk pokonał Błosz-

półciężkiej **Szymura wygrał wy na punkty z Klimeckim.**

ciężkiej Adamczyk wygrał walkom, gdyż Białkowski się nie stawił.

Noi wygrywa

bieg naprzełaj w Czeladzi

Sosnowiec, 10 kwietnia.

drugi dzień Świąt Wielkanocnych yły się w Czeladzi zawody lekkotyczne w ramach których zorganiano bieg naprzełaj z udziałem No. Dystans biegu wynosił około 4500 rów. Noji zajął bez trudu pierwsze sce w czasie 13:45,6 przed Gałuszką KPW. Warszawa) 13:48,9 i Sitko W., Katowice) 13:55 m.

innych konkurencjach Mucha wyskok o tyczce, osiągając 3,80, a ke zwyciężył w skoku wzwyż wyem 1,78.

U.T. zwycięża

Wilk w Radomsku 5:1 (3:0)

W dniu wczorajszym drużyna ligowa on - Touringu bawiła w Radomsku, e w meczu towarzyskim pokonała KS k w stosunku 5:1 (3:0). UT. miał ydowaną przewagę i wygrał bez wy-

Nieście pomoc na biedniejszym

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor D... Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Ko... Losiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska ...